

ODPOWIEDŹ 32 OPOZYCYJONISTOM

Dobrze zrobił Pan Prezydent Andrzej Duda, że nie odpowie na wasz list. Jak dobrze wiecie, ja również jestem działaczem "Solidarności" i podziemia lat 80. i ja wam odpowiem, a to, co chcę wyrazić jestem pewien, że podziela wiele innych osób zasłużonych dla niepodległości naszej Ojczyzny. Napisaliście list otwarty do Prezydenta RP, który przewrotnie kończy się słowami nadziei, iż Prezydent będzie stał ponad podziałami politycznymi, i że podejmie działania, które cytuję *"sporom politycznym przywrócić cywilizowane ramy"*. Jednak w pozostałej swojej treści, **list wasz Prezydentowi oraz obozowi rządzącemu i innym środowiskom nie z waszego matcznika, stawia fałszywe i absurdalne zarzuty oraz oskarżenia, które to najczęściej cechują postępowanie waszego obozu.** Jeżeli Prezydent RP ma prowadzić działania, które sporom politycznym przywrócić cywilizowane ramy - **musiałby przede wszystkim was przywołać do porządku.** W Polsce przedwojennej za to, co środowiska wasze robią w kraju i zagranicą, już od dawna autorzy tego zostaliby osądzeni i siedzieliby w więzieniach. Ale dzisiaj poprawność polityczna niestety jest już tak głęboka, że jako ludzie wolni i bezkarni obłudnie wołacie przed Polską i światem, A O TEN ŚWIAT CHODZI WAM NAJBARDZIEJ, iż polityka obecnie rządzących to rzekomo ideowy nawrót do czasów sprzed 1989 r., czyli do dyktatury komunistycznej PRL, a nawet, że *"obóz rządzący występuje się ugrupowaniami, których program i praktyka niebezpiecznie zbliża się do faszyzmu"*(?) Ileż trzeba mieć ignorancji lub złej woli, aby czynić takie porównania. Z 27 lat historii III RP zapytam was tylko o trzy sprawy:

- czy to ludzie obozu obecnie rządzącego, czy też waszego robili co mogli (i dalej robią), aby nie poddać dekomunizacji żywcem przeniesione z PRL komunistyczne sądownictwo i prokuraturę, bo one rzekomo "same się oczyszczą"? Po drugie - czy to z woli obozu obecnie rządzącego, czy też waszego nawet największych zbrodniarzy komunistycznych PRL i autorów stanu wojennego uważano za autorytety, a ich pogrzeby odbywały się z najwyższymi honorami wojskowymi i państwowymi? I po trzecie - czy to ludzie obozu obecnie rządzącego, czy też ludzie obozu waszego ręka w rękę z nomenklaturą komunistyczną, międzynarodową finansjerą oraz międzynarodówką liberalną po roku 1989 doprowadzili do likwidacji w Polsce milionów miejsc pracy, a tym samym do największej w polskich dziejach emigracji za chlebem, a milionom Polaków pozostałym w kraju zgotowali strukturalną biedę i społeczną degradację? Chciałoby się powiedzieć - wstydzcie się, ale wstydu i honoru za grosz nie mogą mieć ludzie, którzy publicznie głoszą dzisiaj takie kalumnie pod adresem obozu politycznego, któremu rok temu naród powierzył wam odebrane stery państwa w nadziei, że dla dobra zwyczajnych ludzi będzie naprawiać to, co wy psuliście i wprowadzać to, czego wyście robić nie chcieli.

Stąd na pierwsze kroki rządzących, aby postkomunistyczne oraz skorumpowane i skompromitowane w oczach ludzi środowisko sędziów i prokuratorów oczyścić i zreformować, śmiecie wołać, że to rzekomo zamach na sędziowską niezawisłość i usuwanie niepokornych sędziów oraz ręczne sterowanie prokuraturą(!) Działania obecnej władzy, które służą jedynie uporządkowaniu pracy Trybunału Konstytucyjnego, nazywacie zablokowaniem jego prac i

naśladowaniem komunistycznych władców, kiedy dobrze wiecie, że Trybunał ten utworzyli właśnie komuniści u schyłku PRL, z pewnością za doradą liberałów z zagranicy. Może nie każdy z was wie, że **Stany Zjednoczone, w których ciągle jeszcze panują największe na świecie wolności obywatelskie, nie mają i nigdy nie miały Trybunału Konstytucyjnego, bo amerykańska władza sądownicza nie ma prawa do wydawania wyroków, czy jakaś ustawa parlamentu jest lub rzekomo nie jest zgodna z Konstytucją. Sąd Najwyższy USA może jedynie wydać orzeczenie, JAK NALEŻY INTERPRETOWAĆ TREŚĆ USTAWY, jeżeli istnieje w tej materii jakaś kontrowersja. NIE MA ZAŚ PRAWA ORZEKANIA O JEJ KONSTYTUCYJNOŚCI. I tak też powinno być w wolnej Polsce, ale tego nie czynią nawet obecnie rządzący. Tymczasem Trybunały Konstytucyjne są wymysłem europejskich elit liberalnych aby, jeżeli w parlamencie dojdzie do przewagi sił konserwatywnych, móc blokować ich rządy w różny sposób arbitralnymi orzeczeniami władzy sędziowskiej. A model rządzenia sędziów miał swój okres panowania wśród Izraelitów za czasów Mojżesza i pewnie stamtąd liberalizm to zapożyczył. Nie ma tutaj miejsca, aby punkt po punkcie wykazać pokrętność i nieprawdziwość wszystkich waszych zarzutów. To nie obecne rządy, ale niestety wasze lewackie środowiska niszczą w Polsce prawo, instytucje oraz demokratyczne obyczaje, a o czynienie tego oskarżają obóz obecnie rządzących. Wy nie przyjmujecie do wiadomości, że w wolnym życiu politycznym może istnieć nie tylko demokracja liberalna.**

To nie kto inny, ale właśnie wy i wasze środowiska uważacie, że tylko taki model demokracji można utożsamiać z demokracją, a kto ma inne rozwiązania jest wrogiem demokracji i faszystą, niszczy rzekomo państwo i jego struktury. Podobnie komunistyczni władcy PRL-u za jedyną formę demokracji uważali demokrację socjalistyczną i w jej obronie chcieli walczyć jak o niepodległość. Wierzę, że teraz nadszedł w Polsce czas, aby metodą prób i błędów budować demokrację konserwatywną i dlatego traktujecie obecnie rządzących nie jak politycznych partnerów, co jest cechą naszego modelu demokracji, ale jak śmiertelnych wrogów. I to zdradza waszą prawdziwie prokomunistyczną i współcześnie liberalną naturę. Nie zgadzam się z waszym zdaniem dzisiaj, tak jak z wieloma z was nie zgadzałem się już od roku 1980 po powstaniu "Solidarności". Wy bowiem już wtedy dążyliście do takich zmian w Polsce, jakie od roku 1989 staracie się realizować w III RP i ja należałem do tych sił w "Solidarności", które w latach 80. temu się sprzeciwiały. To bardzo dobrze, że mimo wcześniejszych waszych różnych zawirowań, zebraliście się teraz razem w gronie 32 aktywistów i zgodnie wysmażyliście liberalne pretensje w liście otwartym do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Dzięki temu wasze działania mogą dzisiaj ukazać w świetle konserwatywnego punktu widzenia zwłaszcza młodemu pokoleniu Polaków, które z lat już odległych znać was nie może, a musi, aby nie dać się zwodzić i oszukiwać.

Katowice, 11.10.2016 r.

Andrzej Rozpłochowski